



Sygn. akt IV CSK 328/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Izabela Czapowska

w sprawie z powództwa T. Ś.

przeciwko "Hotel (...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o uchylenie uchwały ewentualnie o stwierdzenie nieważności uchwał,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 10 kwietnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na
rzecz powoda kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. rozpoznając powództwo T. Ś. skierowane przeciwko spółce z o.o. z siedzibą w G. działającej pod firmą „Hotel (...)” wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt IX GC (...) uchylił uchwałę Nr 1 z dnia 20 grudnia 2013 r. Zgromadzenia Wspólników „Hotel (...)” sp. z o.o. w G., w punkcie II stwierdził nieważność uchwały Nr 1 z dnia 17 marca 2014 r. Zgromadzenia Wspólników „Hotel (...)” sp. z o.o. w G.. Ponadto Sąd ten orzekł o kosztach postępowania.

Orzeczenie zapadło na podstawie następujących ustaleń. W dniu 1 grudnia 2009 r. K. V., A. D., powód T. Ś. działający w imieniu własnym i na własną rzecz oraz w imieniu i na rzecz swojej żony R. Ś. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Hotel (...)” z siedzibą w G.. Kapitał zakładowy spółki ustalono w umowie na kwotę 100 000 zł i dzielił się on na 100 równych i niepodzielnych udziałów o wartości 1 000 zł. Umowa spółki przewidywała także, że podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty 10 000 000 zł dokonane do dnia 31 grudnia 2015 r. nie będzie stanowiło zmiany umowy spółki (§ 8 pkt 1 i 3).

K. V. objął 49 udziałów, A. D. objęła 1 udział, powód T. Ś. i R. Ś. objęli po 25 udziałów każdy (§ 9 umowy). Umowa spółki uzależniała zbycie lub zastawienie udziału od wyrażenia zgody Zgromadzenia Wspólników wyrażonej w formie uchwały. Ponadto wspomniana umowa zastrzegała również pierwszeństwo nabycia udziałów przeznaczonych do zbycia na rzecz pozostałych wspólników (§ 10 pkt 1 i 2 umowy).

Spółka „Hotel (...)” w dniu 19 stycznia 2010 r. została zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem [...]. Wspólnicy spółki „Hotel (...)” byli także wspólnikami spółki „D.” spółki z o.o. Spółka „Hotel (...)” została założona jako spółka celowa spółki „D.” w celu realizacji zamierzenia gospodarczego, tj. budowy budynku wielorodzinnego przy ul. G. w G. Pozwana spółka nie posiadała wystarczających środków finansowych na zakończenie inwestycji i ubiegała się o pozyskanie kredytu. Zdolność kredytowa spółki „Hotel (...)” została oceniona negatywnie z uwagi na tożsamości wspólników zarówno w spółce celowej jak również w spółce „D.” Celem sprostania wymaganiom banku udzielającego kredytu wspólnicy spółki „Hotel (...)” będący jednocześnie wspólnikami spółki „D.” postanowili o czasowym przeniesieniu

posiadanych przez siebie udziałów zarówno spółki „D.” jak i „Hotel (...)” na pozostałych wspólników, w ten sposób aby wspólnicy tych spółek nie byli udziałowcami w obu tych podmiotach. Przez te działania wspólnikami spółki „Hotel (...)” miała zostać A. D. oraz K. V., a wspólnikami spółki „D.” powód T. Ś. i R. Ś. Wspólników spółki „Hotel (...)” łączyły stosunki towarzyskie, darzyli się wzajemnym zaufaniem.

W dniu 25 października 2011 r. w S., pomiędzy wspólnikami spółki „Hotel (...)” T. Ś. i R. Ś. a A. D. została zawarta umowa sprzedaży, mocą której ta ostatnia nabyła od T. Ś. i R. Ś. po 25 udziałów (łącznie 50 udziałów) w kapitale zakładowym spółki „Hotel (...)”. Nadto T. Ś. i R. Ś. w treści podanej umowy zapewnili, że w zakresie dokonania czynności sprzedaży spełnione zostały wszelkie wymogi wynikające z postanowień umowy spółki.

Zmiana konfiguracji udziałowców spółki „Hotel (...)” miała mieć charakter czasowy, a strony tej umowy celem zabezpieczenia swoich interesów w tym samym dniu - 25 października 2011 r. zawarły kolejną umowę - umowę przedwstępną sprzedaży udziałów, mocą której A. D. zobowiązała się sprzedać T. Ś. 25 udziałów spółki „Hotel (...)” oraz R. Ś. 25 udziałów spółki „Hotel (...)”. Strony umowy postanowiły, że zawarcie umowy przyrzeczonej sprzedaży nastąpi w terminie do dnia 31 grudnia 2013 r. Strony nadto oświadczyły, że wydanie przedmiotu umowy już nastąpiło.

W umowie tej A. D. udzieliła T. Ś. i R. Ś. pełnomocnictwa do sprzedaży samym sobie przysługujących jej udziałów w kapitale zakładowym spółki „Hotel (...)” na warunkach określonych tą przedwstępną umową sprzedaży. Pełnomocnictwo to miało charakter nieodwołalny i niegasnący z chwilą śmierci mocodawcy. A. D. w treści podanej umowy zapewniła, że w zakresie dokonania czynności sprzedaży spełnione zostały wszelkie wymogi wynikające z postanowień umowy spółki.

Wspólnik spółki „Hotel (...)” K. V. nie władał językiem polskim. Na zgromadzeniach wspólników pozwanej spółki korzystał z pomocy tłumacza przysięgłego K.W.. Tłumacz ten brał udział w tłumaczeniu umów zawartych w dniu 25 października 2011 r. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 25 października 2011 r. nie odbyło się zgromadzenie wspólników spółki Hotel (...), a tłumacz K. W. nie tłumaczył

na rzecz wspólnika K. V. uchwał tego zgromadzenia w przedmiocie wyrażenia zgody na zbycie udziałów przez wspólników T. Ś. i R. Ś.

Budowę budynku wielorodzinnego przy ul. G. na rzecz pozwanej spółki realizowała spółka „P.” reprezentowana przez powoda T. Ś. Zakończenie przedmiotowej inwestycji przeciągało się z uwagi na brak środków finansowych. Na tle rozliczeń finansowych tej inwestycji doszło do sporu pomiędzy T. Ś. i R. Ś., a A. D. i K. V.

W dniu 31 grudnia 2013 r. umową sprzedaży powód T. Ś. i R. Ś. działający w imieniu i na rzecz A. D. oraz w imieniu własnym, w wykonaniu umowy przyrzeczonej z dnia 25 października 2011 r. nabyli od A. D. na własną rzecz po 25 udziałów w spółce „Hotel (...)”. W dniu 15 stycznia 2014 r. T. Ś., za pomocą poczty elektronicznej, a w dniu 31 stycznia 2014 r. za pomocą listu poleconego poinformował A. D. (Prezes Zarządu „Hotel (...)”) o nabyciu udziałów spółki „Hotel (...)” w drodze umowy sprzedaży z dnia 31 grudnia 2013 r.

W dniu 20 grudnia 2013 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie wspólników spółki „Hotel (...)”. Na zgromadzeniu tym obecni byli K. V. i A. D.. K. V. przyleciał do Polski z L. (L.) lotem nr (...) w dniu 19 grudnia 2013 r. Przewodniczący Zgromadzenia A. D. oświadczyła, że odbywa się ono bez formalnego zwołania, w trybie art. 240 k.s.h., a na Zgromadzeniu reprezentowany jest cały kapitał zakładowy spółki, nikt z obecnych nie wniósł sprzeciwu co do zwołania zgromadzenia, ani co do porządku obrad. Zgromadzenie podjęło Uchwałę Nr (...) w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego.

Mocą tej uchwały kapitał zakładowy został podwyższony z kwoty 100.000 zł do kwoty 5 100 000 zł, tj. o kwotę 5 000 000 zł przez ustanowienie 5 000 równych i niepodzielnych nowych udziałów o wartości nominalnej po 1 000 zł; podwyższony kapitał zakładowy miał zostać pokryty wkładami pieniężnymi; nowe udziały zostały przesłane do objęcia proporcjonalnie przez dotychczasowych wspólników spółki. W przypadku nieskorzystania przez wspólnika z prawa objęcia udziałów w odniesieniu do których przysługuje mu prawo pierwszeństwa, udziały nie objęte przez tego wspólnika mogą być objęte przez drugiego wspólnika. Za uchwałą oddano 100% głosów kapitału zakładowego spółki.

W treści protokołu z dnia 20 grudnia 2013 r. A. D. zawarła oświadczenie o rezygnacji z przysługującego jej na mocy art. 258 § 1 k.s.h. prawa pierwszeństwa do objęcia nowoutworzonych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym. Jednocześnie K. V. w oparciu o treść art. 257 § 3 k.s.h. oświadczył, że obejmuje 5 000 nowych i niepodzielnych nowych udziałów utworzonych na mocy Uchwały nr (...) z dnia 20 grudnia 2013 r. o wartości nominalnej po 1.000 zł każdy i w całości pokrywa je wkładem pieniężnym.

W dniu 22 stycznia 2014 r. spółka „Hotel (...)” wniosła do Sądu Rejonowego w G. o wpis zmiany danych w Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczących zmiany wysokości posiadanych udziałów przez wspólników „Hotel (...)”. Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 r. ww. Sąd dokonał wnioskowanego wpisu.

W dniu 17 marca 2014 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki „Hotel (...)” Na tym zgromadzeniu obecni byli K. V. i A. D. Przewodniczący tego Zgromadzenia A. D. oświadczyła, że odbywa się ono w trybie art. 240 k.s.h., bez formalnego zwołania. Na Zgromadzeniu reprezentowany jest cały kapitał zakładowy i nikt nie zgłosił sprzeciwu ani wobec odbycia Zgromadzenia, ani wobec uchwał objętych porządkiem obrad. Podane Zgromadzenie podjęło m.in. Uchwałę Nr (...)/2014 r. w sprawie zmiany umowy spółki poprzez dodanie do § 10 umowy spółki ust. 3-7 w których ustalono, że udziały w spółce mogą być umarzane dobrowolnie lub przymusowo oraz szczegółowo określono warunki i zasady na jakich umorzenie udziałów mogło nastąpić. Za uchwałą głosowało 100% kapitału zakładowego spółki.

Na wniosek spółki postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w G. dokonał wpisu zmiany umowy spółki „Hotel (...)”.

Zaskarżonym przez pozwaną wyrokiem z dnia 27 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił jej apelację od ww. wyroku Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia zaaprobował i przyjął za własne, jak również przyjął zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego z pewnymi korektami, które w ostateczności nie miały wpływu na prawidłowość orzeczenia sądu I instancji.

Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń i ocenę prawną dokonaną przez sąd I instancji, które zaaprobował.

Fundamentalną kwestią dla rozstrzygnięcia badanej sprawy było ustalenie, czy doszło w sposób skuteczny do podjęcia przez zgromadzenie wspólników pozwanej uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w dniu 25 października 2011 r. udziałów przez T. S. i R. S. na rzecz A. D. Można zgodzić się z apelującym, że sąd I instancji wadliwie stwierdził, że pozwany na tą okoliczność nie przedłożył „żadnych dowodów”. Na tą okoliczność zgłoszono dowody osobowe. Sąd I instancji przeprowadził na tą okoliczność np. dowód z zeznań świadka K. V. oraz dowód z przesłuchania strony pozwanej (słuchanej w charakterze strony pozwanej - A. D.), które poddał ocenie pod względem dyspozycji przepisów art. 246 k.p.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c.

Zeznaniom ww. świadka i strony pozwanej Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności w zakresie w jakim były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, a w szczególności z zeznaniami świadka K. W. i J. W. Zeznania ww. świadków, a w szczególności brak dowodu na piśmie w postaci protokołu z przebiegu Zgromadzenia Wspólników, ewentualnie pisemnej uchwały Zgromadzenia Wspólników w przedmiocie wyrażenia zgody na zbycie przez powoda i R. Ś. na rzecz A. D. udziałów w spółce „Hotel (...)” pozwoliły uznać, że w dniu 25 października 2011 r. wspólnicy spółki „Hotel (...)” w istocie nie podjęli w sposób skuteczny uchwały o wyrażeniu zgody na zbycie udziałów przez T. Ś. i R. Ś. na rzecz A. D.. Nie sposób zgodzić się z apelującym, że pisemne potwierdzenie wyrażenia zgody na zawarcie umowy sprzedaży udziałów w spółce „Hotel (...)” od powoda stanowi pismo wspólnika K. V. z dnia 10 sierpnia 2011 r. Wprawdzie sąd I instancji nie dokonał osobnej oceny dowodu z tego dokumentu prywatnego w postaci korespondencji wspólnika K. Y. z dnia 10 sierpnia 2011 r. skierowanego do A. D., jednak analiza treści tego dokumentu zdaniem Sądu Apelacyjnego nie pozwala w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości na uznanie, że zgoda na sprzedaż udziałów w spółce „Hotel (...)” została wyrażona, stosownie do treści § 10 umowy spółki.

Zgodnie ze wskazanym postanowieniem umowy spółki „Hotel (...)” zbycie lub zastawienie udziału wymagało każdorazowo zgody Zgromadzenia Wspólników,

wyrażonej w formie uchwały. Trudno uznać, że uchwała taka została podjęta w sposób ustny, szczególnie wobec jednoznacznej treści art. 182 § 3 k.s.h. O ile zatem można zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że o tym czy zapadła uchwała, czy też nie decydują rzeczywiście oddane głosy, a nie podpisy, to jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy trudno uznać, że do tego rodzaju głosowania w istocie doszło, skoro Zgromadzenie Wspólników również się nie odbyło. Poza tym pismo wspólnika z 10 sierpnia 2011 r. mówi jedynie o stanowisku jednego ze wspólników, i to zgodzie warunkowej, a nie stanowczej albowiem w ostatnim akapicie K. V. mówi o potencjalnej odsprzedaży i to dopiero po tym jak Ś. wniosą swoją część kapitału na sfinansowanie inwestycji zakończą budynek z nowej proponowanej pożyczki bankowej.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego o braku możliwości wyrażenia przedmiotowej zgody w sposób dorozumiany. Uchwały zgromadzenia wspólników zapadają na zgromadzeniu wspólników i choć mogą zostać podjęte bez formalnego zwołania tego zgromadzenia, to jednak może to nastąpić jedynie w sytuacji, gdy cały kapitał zakładowy wyrazi na to zgodę i nie zgłosi sprzeciwu przeciwko porządkowi obrad. Przy tym stwierdzenia wymaga, że stosownie do treści art. 227 § 1 k.s.h. możliwość podjęcia zgodnej decyzji o powzięciu uchwały bez odbycia zgromadzenia, zależy od tego, czy wszyscy wspólnicy wyrażają na piśmie zgodę na postanowienie, które ma być powzięte, albo na głosowanie pisemne, a taka sytuacja niewątpliwie nie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. Niezasadne były zatem twierdzenia apelanta, że fakt podjęcia przez wspólników uchwały w przedmiocie zgody na zbycie przez powoda i R.Ś. udziałów na rzecz A. D. nie wymagał udowodnienia dokumentami pisemnymi, co wynika z treści art. 74 § 2 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c., a wystarczające było, że fakt ten został za pomocą pisma uprawdopodobniony poprzez złożone zapewnienie przez sprzedających, że „w zakresie dokonania niniejszej czynności prawnej spełnione zostały wszelkie wymogi wynikające z postanowień umowy”. W ocenie sądu II instancji skoro powód zakwestionował fakt podjęcia uchwały wyrażającej zgodę zgromadzenia wspólników wymaganą przez umowę spółki na zbycie udziałów, to okoliczność ta wymagała udowodnienia, a niewystarczające było uprawdopodobnienie, że taka

uchwała została podjęta, co miało wynikać z oświadczenia sprzedawców wyżej cytowanego.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska sądu I instancji, że powód nie miał świadomości co do tego, że zbycie udziałów wymagało zgody w formie uchwały walnego zgromadzenia. Taki zapis wynikał z umowy spółki. Trudno przyjąć, że skoro powód był inicjatorem zawiązania pozwanej spółki, gdzie od początku widniał w niej zapis w § 10, to nie miał świadomości co do jego postanowień. Jednakże to odmienne ustalenie sądu II instancji ostatecznie było bez wpływu na prawidłowość zapadłego orzeczenia sądu I instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia świadomości po stronie powoda co do konieczności pozyskania zgody Zgromadzenia Wspólników spółki na sprzedaż udziałów, była bez znaczenia skoro wymóg taki wynikał wprost z treści umowy spółki „Hotel (...)” i nawiązywał do art. 182 k.s.h.

Sąd Apelacyjny uznał, że podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia zasad oceny materiału procesowego przewidzianego w art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że - wbrew twierdzeniom strony pozwanej - w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi

i nieobarczonymi błędami ustaleniami sądu I instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i moc dowodowa nie była w toku postępowania kwestionowana, uznanych za wiarygodne zeznań świadków oraz zeznań powoda. Wiarygodność i moc dowodowa zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego została przez ten Sąd oceniona w sposób całkowicie prawidłowy i nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 187 § 1 k.s.h. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że przy przeprowadzaniu zgromadzeń wspólników pozwanej spółki doszło do rzekomych „uchybień proceduralnych” polegających na rzekomym zaniechaniu umożliwienia T. Ś. i R. Ś. uczestnictwa z zgromadzeniach odbytych w dniach 20.12.2013 r. i 17.03.2014 r.

2) art. 248 § 1 k.s.h. i art. 227 § 2 k.s.h. przez błędną ich wykładnię - a to wskutek przyjęcia przez Sąd, że brak istnienia albo możliwości okazania przez spółkę pisemnego dokumentu, w którym ucieleśniona byłaby treść uchwały zgromadzenia wspólników spółki o zgodzie na zbycie przez T. Ś. oraz przez R. Ś. udziałów na rzecz A. D. zawsze przesądza o nieistnieniu takiej uchwały (a w konsekwencji o bezskuteczności umowy sprzedaży udziałów, dla której uchwała taka była wymagana), niezależnie od pozostałych okoliczności sprawy oraz zgromadzonych w niej dowodów,

3) art. 248 § 1 k.s.h. i art. 227 § 2 k.s.h. w zw. z art. 73 i art. 74 § 2 k.c. przez błędną ich wykładnię - a to wskutek przyjęcia przez Sąd, że uchwała wspólników sp. z o.o. nie może być podjęta w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*) z uwagi na płynący z przepisów k.s.h. wymóg jej pisemności,

4) art. 249 § 1 i art. 252 § 1 k.s.h. przez błędne zastosowanie - a to wskutek przyjęcia przez Sąd, że doszło do wyczerpania hipotez tych przepisów (przy podjęciu uchwały z dnia 20.12.2013 r. - hipotezy przepisów art. 249 § 1 i art. 252 § 1 k.s.h., a przy podjęciu uchwały z dnia 20.12.2013 r. - hipotezy przepis art. 252

§ 1 k.s.h.), wskutek czego dopuszczalne stało się uchylenie pierwszej z tych uchwał i stwierdzenie nieważności drugiej z nich.

II. przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

1) art. 234 k.p.c. przez nieuwzględnienie przy czynieniu ustaleń w niniejszym postępowaniu domniemania prawnego płynącego z treści art.187 § 1 k.s.h.,

2) art. 233 § 1 k.p.c., art. 246 k.p.c. w zw. z art. 73 k.c. i art. 74 § 2 k.c., polegające na tym, że Sąd - ograniczając się do ustalenia, iż brak pisma zawierającego treść uchwały wspólników spółki (o wyrażeniu zgody na zbycie przez powoda T. Ś. oraz przez R. Ś. udziałów na rzecz A. D.) przesadza o nieistnieniu takiej uchwały i nieważności umowy sprzedaży udziałów wymagających takiej zgody wspólników,

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie - dokonanie ich oceny wybiórczo i wbrew zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepisy kodeksu spółek handlowych mają na celu ochronę uzasadnionych interesów samej spółki, a w konsekwencji ochronę uzasadnionych interesów wspólników, zarządców spółki oraz jej wierzycieli. Taką rolę pełni też przywołany w skardze kasacyjnej art. 187 § 1 k.s.h. Konieczność zawiadomienia spółki o przejściu praw z udziałów na inną osobę pełni ważną rolę. Między innymi ma ona umożliwić zarządowi spółki należyte wywiązanie się z jego obowiązków zawiadomienia wszystkich wspólników o miejscu, programie i terminie zgromadzeń wspólników. W normalnym toku zdarzeń zarząd nie jest w stanie wywiązać się z tego obowiązku, jeżeli w czasie gdy powinien wysłać zawiadomienie o zbliżającym się zgromadzeniu nie ma udokumentowanej wiedzy na temat tego czy aktualnie uprawnionym z udziału jest jeszcze jego zbywca, czy już nabywca udziału. Z tego względu pod sankcją bezskuteczności skutków obrotu udziałami wobec spółki, wspomniany art. 187 § 1 k.s.h. nakłada na zainteresowanych (zbywcę lub nabywcę) obowiązek zawiadomienia spółki, w praktyce jej zarządu, o dokonanej czynności wraz z koniecznością przedstawienia dowodu jej dokonania. Przepis ten dotyczy sytuacji typowych, gdy zarząd spółki nie jest zorientowany w tym jakich czynności dotyczących udziałów spółki dokonali wspólnicy.

W rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z sytuacją szczególną. Zarząd pozwanej spółki „Hotel (...)” spółka z o.o. w czasie, gdy należało dokonać zawiadomienia o zgromadzeniu wspólników, które miało się odbyć w dniu 20 grudnia 2013 r. oraz w dniu 17 marca 2014 r. był jednoosobowy. Zarządcą był jedna z czterech wspólników, założonej przez nich w 2009 r. wspomnianej spółki Hotel (...), A. D.. Była ona doskonale zorientowana w czynnościach dotyczących udziałów w spółce Hotel (...), gdyż to ona w dniu 25 października 2011 r. zawarła z T. Ś. i R. Ś. umowę sprzedaży, mocą której nabyła od nich po 25 udziałów (łącznie 50 udziałów) w kapitale zakładowym spółki „Hotel (...)”. Zmiana konfiguracji udziałowców spółki „Hotel (...)” miała mieć charakter czasowy, dlatego strony tej umowy celem zabezpieczenia swoich interesów w tym samym dniu 25 października 2011 r. zawarły także umowę przedwstępną sprzedaży udziałów, mocą której A. D. zobowiązała się sprzedać T. Ś. 25 udziałów spółki „Hotel (...)” oraz R. Ś. 25 udziałów spółki „Hotel (...)”. Strony umowy postanowiły, że zawarcie umowy przyrzeczonej sprzedaży nastąpi w terminie do dnia 31 grudnia 2013 r. Strony nadto oświadczyły, że wydanie przedmiotu umowy już nastąpiło. A. D. we wspomnianej umowie udzieliła T. Ś. i R. Ś. pełnomocnictwa do sprzedaży samym sobie przysługujących jej udziałów w kapitale zakładowym spółki „Hotel (...)” na warunkach określonych tą przedwstępną umową sprzedaży. Pełnomocnictwo to miało charakter nieodwołalny i niegasnący z chwilą śmierci mocodawcy.

Mając to na uwadze, zarząd spółki „Hotel (...)” w osobie A. D., kiedy przygotowywane był już pierwsze zgromadzenie wspólników tej spółki w grudniu 2013 r. miał doskonałą, bo z przysłowiowej pierwszej ręki, wiedzę, że wspólnikami spółki Hotel (...) mogą być także T. Ś. i R. Ś.. To przecież właśnie pełniąc funkcję jednoosobowego zarządcy A. D. miał pełną świadomość, że do końca grudnia 2013 r. wspomniane osoby, na podstawie udzielonego przez nią im pełnomocnictwa, mogły stać się wspólnikami spółki Hotel (...) poprzez złożenie stosowanego oświadczenia woli. W tej sytuacji nie informując tych osób o mającym się odbyć zgromadzeniu wspólników zarząd spółki narażał spółkę na możliwość skutecznego zaskarżenia uchwał podjętych na takim zgromadzeniu, skoro zgodnie z art. 250 k.s.h. wspólnikowi nie zawiadomionemu należycie o zgromadzeniu wspólników przysługuje powództwo o uchylenie uchwały podjętej na zgromadzeniu, które

odbyło się bez jego udziału. Powód skorzystał z tej możliwości i brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że nie był do tego legitymowany. W szczególności wbrew wywodom skargi kasacyjnej brak podstaw, aby zarzucać powodowi niewypełnienie obowiązku zawiadomienia spółki o dokonanej czynności. Taki sam zarzut zarząd, czyli A. D. powinna postawić także sobie, bo ona jako zbywca również powinna o tej czynności zawiadomić spółkę. Uznać wobec tego należy, że spółka nie może powoływać się na zarzut bezskuteczności wobec siebie czynności zbycia udziałów, jeżeli stroną umowy zbycia był wspólnik pełniący w spółce funkcję jednoosobowego zarządcy.

Z ustaleń orzekających w sprawie sądów wynika ponadto, że umowa zbycia 50 udziałów w spółce Hotel (...) zawarta w dniu 25 października 2011 r. pomiędzy T. Ś. i R. Ś. a A. D. była nieważna jako umowa, na którą nie wyraziło zgody zgromadzenie wspólników. Tym wyraźniej istniał wobec tego obowiązek zawiadomienia tych wspólników o zgromadzeniu wspólników, które miało miejsce w grudniu 2013 i marcu 2014. Nie chodziło przy tym o rozstrzygnięcie przez zarząd o ważności zawartej w 2011 r. umowy zbycia udziałów, ale o to, aby nie narażać spółki na powództwo o uchylenie uchwały. Zarząd, który ma wiedzę o tym, że określona osoba może być wspólnikiem spółki, powinien dążyć do wyjaśnienia, czy rzeczywiście jest ona uprawniona z udziałów. Nie zawiadomienie osoby, co do której zarząd posiada wiedzę, że może jej w chwili odbywania zgromadzenia wspólników przysługiwać prawo z udziałów w spółce, naraża spółkę na wytoczenie przez tę osobę skutecznego powództwa o uchylenie uchwały podjętej na takim zgromadzeniu.

Skarżąca twierdzi, że wspólnicy wyrazili jednak zgodę w uchwale podjętej w sposób dorozumiany, na sprzedaż w dniu 25 października 2011 r. 50 udziałów A. D. Uznaje, że brak podstaw do stwierdzenia, że uchwały zgromadzenia wspólników powinny być udokumentowane pismem. Wniosek taki, który skarżąca dodatkowo uzasadnia tym, że brak przepisu, który by przewidywał formę pisemną dla uchwał zgromadzenia wspólników pod rygorem nieważności, nie znajduje jednak uzasadnienia. W doktrynie po wieloletniej dyskusji na ten temat przyjmuje się, że uchwała zgromadzenia wspólników spółki kapitałowej jest specjalnym rodzajem czynności prawnej i uznaje się ją za czynność prawną wewnątrzkorporacyjną.

Uchwała taka spełnia konstytutywne cechy czynności prawnej, gdyż jest niewątpliwie stanem faktycznym w skład, którego wchodzi przynajmniej jedno oświadczenie woli (akt głosowania) i który zmierza do wywołania skutków prawnych. Należy jednak zwrócić uwagę, że pomiędzy czynnością prawną uregulowaną w kodeksie cywilnym, a uchwałą zgromadzenia wspólników występują istotne różnice. Skutkiem czynności prawnej jest powstanie zmiana lub ustanie stosunku prawnego pomiędzy odrębnymi adresatami norm prywatnoprawnych lub powstanie zmiana lub ustanie osoby. Natomiast skutkiem uchwały jest wywołanie skutków wewnątrz spółki poprzez związanie nią innych organów spółki, przede wszystkim zarządu oraz wspólników w ich relacjach ze spółką. Czynność prawna (umowa) lub czynność wielostronna dochodzi do skutku na zasadzie konsensusu, a uchwała na zasadzie majoryzacji. Innymi słowy umowa jest ważna, gdy istnieją zgodne oświadczenie woli jej stron. Natomiast uchwała jest ważnie podjęta, jeżeli oddano za nią wymagana większość głosów. W konsekwencji do uchwał zgromadzenia wspólników należy w pierwszej kolejności stosować przepisy kodeksu spółek handlowych, a dopiero w sprawach nieuregulowanych z dużą ostrożnością, pamiętając o wskazanych wyżej różnicach, przepisy o czynnościach prawnych. Gdy chodzi o formę uchwał zgromadzeń wspólników, to wprowadzić brak wyraźnego przepisu, że pod rygorem nieważności uchwała powinna być podjęta w formie pisemnej, ale należy zwrócić uwagę na to, że z wielu przepisów kodeksu spółek handlowych wyraźnie wynika, iż uchwała wymaga formy pisemnej. Uchwała jest podejmowana na zgromadzeniu wspólników, którego przebieg powinien być protokołowany. Ponadto, należy podkreślić, że zgodnie z art. 248 k.s.h. uchwały powinny być wpisywane do księgi protokołów. Co więcej uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego, a taką podjęto na zgromadzeniu w dniu 20 grudnia 2013 r., do swej skuteczności wymaga wpisania do rejestru przedsiębiorców w KRS (art. 255 § 1 k.s.h.). Nawet, jeżeli uchwały są podejmowane bez formalnego zwołania zgromadzenia w obecności wspólników reprezentujących cały kapitał zakładowy (art. 240 k.s.h.), to uchwały podjęte w tym trybie, także wpisać należy do księgi protokołów. Przepis przewidujący obowiązek protokołowania i zamieszczania protokołów w księdze protokołów dotyczy uchwał wspólników podejmowanych na zgromadzeniu, niezależnie od sposobu jego zwołania, a także uchwał

podejmowanych w trybie obiegowym i uchwał podejmowanych na podstawie wzorca. Wykładnia systemowa wskazuje więc wyraźnie, że także uchwała podjęta na zgromadzeniu wspólników odbytych bez formalnego jego zwołania, powinna zostać wpisana do księgi protokołów, czyli wymaga jednak zachowania formy pisemnej. Co do zasady należy wobec tego uznać, że uchwały zgromadzenia wspólników powinny mieć formę pisemną. Wymóg taki jest podyktowany tym, że odtworzenie treści uchwały i głosowania nad nią ex post jest niezwykle utrudnione. Co najwyżej gdyby wspólnicy reprezentujący cały kapitał zakładowy jednomyślnie uznali, że uchwała o określonej treści została jednak podjęta, to nie można wykluczyć jej późniejszego zaprotokołowania i wpisania do księgi protokołów.

Nawet jednak przyjmując, że brak pisemnego utrwalenia uchwały zgromadzenia pozwala na ustalenie jej treści ex post, to w rozpoznawanej sprawie brak podstaw dla stwierdzenia, że uchwała wyrażająca zgodę na zbycie 50 udziałów na rzecz A. D. umową z dnia 25 października 2011 r. została podjęta. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego brak zgody wszystkich wspólników spółki Hotel [...] w sprawie podjęcia takiej uchwały. W tej sytuacji należy uznać, że nie budzi wątpliwości ustalenie poczynione w zaskarżonym wyroku, że skoro umowa sprzedaży udziałów z 25 października 2011 r. została zawarta bez wymaganej zgody zgromadzenia wspólników, co wyraźnie przewidywała umowa spółki, zbycie tych udziałów na rzecz A. D. było bezskuteczne. Oznacza to, że T. i R. Ś. byli cały czas wspólnikami spółki Hotel (...) i należało do nich 50 udziałów w kapitale zakładowym tej spółki. Oznacza to, że niezawiadomienie ich o zgromadzeniach wspólników, które odbyły się w dnia 10 grudnia 2013 r. oraz 17 kwietnia 2014 r., w pełni uprawniało powoda do wystąpienia z powództwem o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwał podjętych na tych zgromadzeniach.

Mając na względzie powyższe, zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione. W tej sytuacji Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

aj